Zamek Ogrodzieniec i Góra Birów w 1 Dzień

Zamek Ogrodzieniec i Góra Birów w 1 Dzień

Zamek Ogrodzieniec to najsłynniejszy i najbardziej okazały z zamków na Szlaku Orlich Gniazd a jednocześnie prawdopodobnie jedne z najdostojniejszych ruin w Polsce. Czyni to Ogrodzieniec naturalnym punktem wycieczki dla każdego fana historii oraz malowniczych pejzaży.

Gród na Birowie ukazuje nam, jak mogła wyglądać osada obronna z czasów, kiedy Polską rządzili pierwsi Piastowie. Głównym budulcem było drewno, ale nasi przodkowie wykorzystywali też ziemię i kamienie. Przed wrogami chroniły wały i palisada. Przy ich wznoszeniu świetnie wykorzystywano naturalne walory

obronne góry – strome skały czy przepaściste zbocza.

Zrekonstruowany Gród Królewski na Górze Birów to prawdziwa gratka dla miłośników historii i poszukiwaczy śladów przeszłości. W masywie ostańca, na którym usytuowano drewniane grodzisko, znajdują się liczne jaskinie, dawniej zamieszkiwane przez naszych praprzodków. Powstały w wyniku cierpliwej erozji miękkiego wapienia, by stać się domem lub ucieczką dla wielu zwierząt oraz ludzi.

U stóp Góry Birów znajduje się cmentarzysko kurhanowe. Podczas prac archeologicznych w 1992r. przebadano to miejsce i ustalono, że znajdowały się tu trzy kurhany. Ciekawostką jest fakt, że w żadnym z nich nie odnaleziono szczątków ludzkich. W archeologii znane są podobne przypadki świadczące w takim przypadku o pochówku nakurhanowym (stosowanym ok. VII-VIII w.)

Obecnie w zrekonstruowanym, stylizowanym na średniowieczną osadę Grodzie, turyści mogą zobaczyć wystawy tematyczne zgromadzone w chacie właściciela osady i wieży

wojowników, w której znajdują się także, znalezione podczas prowadzonych badań artefakty.

Program wycieczki

Dzień 1

wyjazd z miejsca zbiórki w godzinach porannych i przyjazd do Podzamcza

zwiedzanie z przewodnikiem Zamku Ogrodzienieckiego w Podzamczu położonego na Górze Janowskiego, najwyższym wzniesieniu Jury, będącego najbardziej imponującym Orlim Gniazdem spośród wszystkich zamków Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Przejście przez muzeum, wystawy i salę tortur. Następnie spacer do Grodu na Górze Birów. Zwiedzanie rekonstrukcji drewnianej osady z okresu wczesnego średniowiecza.

https://youtu.be/MT_cW7URg6c

Cena wycieczki zawiera

- Przejazd autokarem
- Opiekę pilota/przewodnika
- Ubezpieczenie NW
- Podatek VAT
- bilet wstępu

Program indywidualny

Program ma charakter ramowy, kolejność zwiedzania i godziny mogą ilec zmianie. Oczywiście istanieje także możliwość modyfikacji programu. Jesteśmy otwarci na propozycje i sugestie . https://karolekiparasol.pl/

Cena wycieczki uzależniona jest od

- miejsca wyjazdu
- liczebności grupy
- terminu wyjazdu

Ofertę kierujemy zarówno do grup zorganizowanych jak i towarzyskich.

Jeżeli chcesz zamówić taką wycieczkę to zadzwoń teraz!

Dlaczego warto z nami podróżować?

Drogi Nauczycielu, podróżując z nami:

- Zarabiasz jako opiekun wycieczki
- Nie ponosisz żadnej odpowiedzialności związanej z organizacja wycieczki
- Zaoszczędzisz czas niezbędny na planowanie wycieczki
- Wykonamy dla Ciebie bezpłatną kalkulację wycieczki
- Wesprzemy Cię w każdej sytuacji i o każdej porze

Budowla wznosi się na Górze Janowskiego (zwanej też Zamkową – 515m n.p.m.), która jest najwyższym punktem Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Nie powinien więc dziwić fakt, że już w XIII wieku za panowania **Bolesława Krzywoustego** zdecydowano się wznieść w tym miejscu pierwsze mury obronne, które zniszczył najazd tatarski w 1241. Dopiero Kazimierz Wielki wybudował w tym miejscu kamienny zamek.

Ogrodzieniecka twierdza często zmieniała właścicieli, spośród których warto wspomnieć o **rodzie Bonerów**. Syn pierwszego właściciela z rodu Bonerów, Seweryn, przebudował zamek w stylu

renesansowym, a **rezydencja zyskała miano drugiego Wawelu**.

Co ciekawe ta słynna krakowska familia dorobiła się bajecznej fortuny, która pozwoliła im nie tylko na zakup własnego zamku- do dziś w Krakowie na Rynku stoi charakterystyczna grejpfrutowa kamienica, należąca dawniej do tego słynnego rodu krakowskich finansistów.

Historia zamku

Za początek upadku zamku w Ogrodzieńcu można przyjąć okres **potopu szwedzkiego** z lat 1655-1660. Podobnie jak inne zamki na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, tak i ten nie oparł się Szwedom, którzy zgodnie ze swoim zwyczajem zamek splądrowali i spalili.

Mimo bardzo poważnych zniszczeń w drugiej połowie XVII wieku nowy właściciel podjął próby odbudowy zamku. Wzmocniono mury obronne, postawiono nowe stajnie. Niestety wysiłek poszedł na marne.

Pół wieku po potopie szwedzkim słaba Rzeczpospolita stała się areną **kolejnej wojny – tym razem północnej**. W 1702 roku wojska króla szwedzkiego Karola XII spaliły zamek, co okazało się być gwoździem do trumny Ogrodzieńca. .

Obiekt stopniowo **popadał w coraz większą ruinę**, by w 1810 roku niegdyś dostojną rezydencję magnacką **opuścili ostatni mieszkańcy**. Przez kolejne dekady ruiny wykorzystywano jako źródło budulca, co doprowadziło do jeszcze większej dewastacji